

*Egodokumenty. Tradycje historiograficzne i perspektywy badawcze*, red. Waldemar Chorażyczewski, Arvydas Pačevicius, Stanisław Roszak, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2015, ss. 200.

Tytułowe egodokumenty, czy w dosłownym tłumaczeniu terminu niemieckiego „samoświadectwa” (*selbstzeugnisse*), od z górą pół wieku są przedmiotem intensywnej źródłoznawczej refleksji zarówno w historiografii europejskiej, jak też polskiej. Stanowią również źródło fundamentalne dla antropologii historii lub mikrohistorii. Omawiana publikacja jest efektem współpracy międzynarodowej, głównie litewsko-polskiej (badaczy z Uniwersytetów w Wilnie oraz toruńskiego UMK). Temat podejmują historycy, archiwiści i bibliolodzy. Publikowane studia są poświęcone piśmiennictwu „w przestrzeni prywatnej”, w okresie od wieku XVI do współczesności. W omówieniu skoncentrują uwagę na źródłach z doby Rzeczypospolitej Szlacheckiej<sup>1</sup>, przydatnych w badaniach historii kultury, w tym również kultury materialnej.

Tomik otwiera artykuł Waldemara Chorażyczewskiego i Agnieszki Rosy (UMK) *Egodokumenty — egodokumentalność — analiza egodokumentalna — spuścizna egodokumentalna* (s. 11–21). Autorzy wskazują na ewolucję zainteresowań badaczy, a przede wszystkim samego pojęcia egodokumentu, dającego możliwość „wejrzenia w osobowość autora, jego sposób widzenia świata, postrzegania codzienności”. Te kryteria bez wątpienia spełniają dzienniki, pamiętniki, korespondencja. W końcu wieku XX za przynależne do samoświadectw uznano również takie źródła jak np. testamenty albo zeznania sądowe. Ich wykorzystanie umożliwiała wniknięcie w mentalność niższych grup społecznych, dotąd dla historyków „niemych”. Oczywiście wnioskując na podstawie aktów ostatniej woli, czy też zeznań przed sędzią, musimy pamiętać, że z reguły mamy do czynienia z myślami zniekształconymi (w różnym stopniu) przez pośrednika — pisarza sądowego lub notariusza. Z rozważaniami Chorażyczewskiego i Rosy koresponduje artykuł Arvydasa Pačeviciusa, *Litewski program badań egodokumentalnych — LEGODOK* (s. 33–42). Efektem projektu realizowanego w latach 2010–2012 było stworzenie bazy danych egodokumentów lituanistycznych dostępnych w bibliotekach Litwy, Polski i Rosji. Kwerendom towarzyszyły konferencje naukowe; zapoczątkowano również edycje źródeł. Jedną z pierwszych dotyczy artykuł Aleksandry Ziober, *Korespondencja Kazimierza Leona i Mikołaja Krzysztofa Sapiehów z podróży w latach 1625–1627. Wybrane aspekty* (s. 43–56). Relacje młodych Sapiehów z pobytu w Południowych Niderlandach (Lowanium), Autorka uznaje za „niezwykle interesujące źródło” informacji nie tylko o obserwowanych przez podróżników wydarzeniach wojennych, ale też szerzej o postrzeganiu przez nich otaczającej rzeczywistości. Niezwykłość źródła nie znajduje pełnego potwierdzenia w wywodach Autorki, wynika z nich raczej, że mamy do czynienia z materiałem ciekawym, ale zarazem dość typowym dla przeboigatej i od dziesięcioleci intensywnie badanej literatury podróżniczej z epoki. Niepokój budzi też pewna dezynwoltura w definiowaniu konfliktu, którego świadkami byli Sapiehowie. Raz jest określany jako „tzw. wojna trzydziestoletnia” (s. 45), kiedy indziej jako „wojna trzydziestoletnia” (s. 56). Autorka — zapewne nieświadomie — opowiedziała się równocześnie po obu stronach historiograficznego sporu o charakter i zasięg największej wojny XVII stulecia.

Dwa dalsze artykuły dotyczą edycji kolejnego źródła, dziurysza zachodnioeuropejskiej podróży (1752–1754) oraz późniejszych działań w kraju (1754–1759) inflanckiego magnata Józefa Jerzego Hylzena (Stanisław Roszak i Joanna Orzeł, *Tożsamość i przynależność. Józef Jerzy Hylzen w pięciu odsłonach*, s. 57–78; Łukasz Wróbel, *Józef Jerzy Hylzen jako diarysta*,

<sup>1</sup> Okresu od XIX do XXI wieku dotyczą następujące opracowania: Vytautas Plečkaitis, *Egodokumenty jako źródło do dziejów politycznych Litwy międzywojennej na przykładzie dziennika Jurgi šaulysa (1879–1948)*; Robert Degen, *Portrety w pamiętniku Ryszarda Mienickiego*; Kamila Siuda, *Życiorysy jako egodokumenty*; Arūnas Vyšniauskas, *Sprawozdania z pobytu w Wilnie. Przykłady współczesnych egodokumentów studenckich*.

s. 79–93). Autorzy przedstawiają kilka wcieleń swego bohatera jako podróżnika, ucznia, katolika, aktywnego politycznie młodego obywatela Inflant Polskich. Zestawiają informacje, jakie Hylzen podaje o sobie samym — swoim stanie zdrowia, samopoczuciu, nastroju (te na ogół bardzo lakoniczne), ale także dokładniejsze — o sukcesach towarzyskich, powodzeniu u kobiet, poszukiwaniach kandydatki na żonę. W relacjach z zagranicy odnotowują więcej obserwacji krajobrazu i obyczajów ludności. Znajduje w nich także odbicie jeszcze bardziej barokowa niż oświeceniowa fascynacja bogactwem, luksusem, np. dokładny opis (z podaniem wagi, ceny, detali wotów) skarbcza ośrodka kultu maryjnego w Alttötting w Bawarii. W innym miejscu znajdujemy uwagi o roli srebrnych tabakerek jako narzędzia korupcji w Wiedniu. Opisy sytuacji w kraju, sejmików czy trybunałów miały charakter relacji bieżących, wyliczanek faktów i osób. Najwyraźniej w przeświadczeniu Hylzena — sprawy dla wszystkich oczywiście nie wymagały komentarza. Jednak, także w mniej interesującym historyka kultury materialnej diariuszu życia osiadłego i polityki krajowej, znalazła się swoista perełka, kilkustronicowy opis walki Hylzena z ospą, latem 1756 r.

Niewielka, wysmakowana w formie edytorskiej książka przypomina o od dawna znanych historykom źródłowych walorach samoświadectw, a zarazem zwraca uwagę na nowy etap intensywniejszego ich wykorzystania w badaniach przeszłości Litwy.

*Andrzej Klonder*